Lekarze versus niepełnosprawność

Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi powołała mnie na pełnomocnika Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi ds. lekarzy z niepełnosprawnością. Podjąłem się tego zadania ze względu na moje osobiste doświadczenia zdrowotne i zawodowe związane z wrodzoną wadą serca i stwierdzonym umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Chciałbym Państwu przedstawić główne grupy i problemy osób, którym chciałbym pomóc.

Dyskryminacja

W percepcji części przedstawicieli naszego zawodu cały czas żywy jest obraz medyka jako niezniszczalnego tytana pracy o niemal boskich możliwościach. To fałszywe przekonanie wraz ze szczyptą pokutującego na wielu oddziałach feudalizmu jest często przyczynkiem do dyskryminacji lekarzy ze stwierdzoną niepełnosprawnością. Z dotychczasowych rozmów wynika, że problem dotyka głównie osoby w trakcie szkolenia specjalizacyjnego, ale mam świadomość, że uzyskanie tytułu specjalisty nie jest jego rozwiązaniem.

Specjalizacja pozwala na większą samodzielność, w szczególności w aspekcie prowadzenia własnej praktyki i ewentualnej pracy na zasadach kontraktu. Takie postępowanie zwykle okupione jest rezygnacją z przywilejów wynikających z umowy o pracę. Przywilejów, które oprócz Kodeksu pracy wynikają również z kilku ustaw o osobach niepełnosprawnych, a nawet z artykułu 69. Konstytucji RP. Niezrozumiałe dla mnie są perypetie lekarzy, którzy pokonali dużo większe przeciwności losu, by móc realizować się w zawodzie a przykrości spotykają ich właśnie ze strony koleżanek i kolegów po fachu...

Utracone zdrowie

Lekarze z niepełnosprawnością to nie tylko młode osoby, które wchodzą w zawód z problemem zdrowotnym powstałym przed odebraniem prawa wykonywania zawodu. Musimy pamiętać o tym, że jesteśmy tylko ludźmi i każdemu z nas może zdarzyć się choroba. Ponadto, mamy starzejące się społeczeństwo i nasza grupa zawodowa nie jest wyjątkiem. Coraz częściej medyków w wieku przedemerytalnym dotykają takie przypadłości, jak udary, zawały, nowotwory, niewydolność serca czy wypadki komunikacyjne, pozostawiające trwały uszczerbek. W większości osoby te traktują to jako kolejną przeciwność losu, ale pracują dalej, nie bacząc na swoje zdrowie lub nie mając świadomości, jakie potencjalne ulgi i przywileje im przysługują, gdyby uzyskali uprawnienia związane z orzeczeniem o niepełnosprawności. Jest to o tyle istotne, że lekarzom nie przysługuje urlop na poratowanie zdrowia, choć byłby szalenie istotny w tak

wymagającym środowisku pracy.

Niepełnosprawne dziecko

Podczas jednego z ostatnich spotkań Koła Matek Lekarek członkinie zwróciły się do mnie z prośbą o pochylenie się nad sytuacją lekarzy i lekarzy dentystów, którzy mają pod opieką dziecko z niepełnosprawnością. Jest to o tyle mi bliski temat, iż sam wywodzę się z rodziny lekarskiej, w której moja „kardiologiczna" niepełnosprawność nie była tą najcięższą. Mój starszy brat Michał chorował na mózgowe porażenie dziecięce, co przekładało się na przewartościowanie priorytetów i rozkład ról w domu.

Niestety w Polsce nie ma rozwiązań systemowych zapewniających odciążenie rodziny w takiej sytuacji i często życie społeczne, osobiste plany i marzenia członków rodziny muszą zostać w najlepszym wypadku zawieszone, a nierzadko całkowicie porzucone. Uważam, że Izba Lekarska – w szczególności na poziomie okręgowym – powinna stanowić oparcie, stworzyć przestrzeń do wytchnienia i ponownego zaangażowania społecznego rodziców-lekarzy, którzy poświęcają całe swoje życie, w tym zawodowe dla dobra swoich dzieci dotkniętych nierzadko poważnymi problemami zdrowotnymi.

Remedium

Jako pełnomocnik Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi ds. lekarzy z niepełnosprawnościami mam zamiar m.in. walczyć z przejawami dyskryminacji, jednak liczę, że takich sytuacji będzie mało. Będę natomiast starał się pomóc wszystkim zainteresowanym w zakresie indywidualnych potrzeb – od przekazania sprawy do odpowiednich organów i komisji OIL po rozmowę i osobiste rozwiązanie problemów w zakresie moich możliwości. W sprawach natury regulacyjnej będę także współpracował z dr. Olegiem Nowakiem, który pełni tożsamą funkcję w Naczelnej Radzie Lekarskiej.

Zapewniam poufność i otwartość. Jeśli zechcieliby Państwo się ze mną kontaktować, proszę pisać na adres: niepelnosprawni@oil.lodz.pl lub na adres biura OIL w Łodzi z dopiskiem „niepełnosprawni".

Filip Pawliczak, sekretarz ORL w Łodzi

Z sekretarzem Filipem Pawliczakiem można skontaktować się za pośrednictwem redakcji: *panaceum@oil.lodz.pl*

Panaceum 9/2022